

Grzegorz Nawrot\*

## ARCHITEKTURA. ESEJ CZY MECHANIZM?

### ARCHITECTURE. AN ESSAY OR A MECHANISM?

*Ordinatio, dispositio, eurytmia, symetria, decor, distributio.* Witruwiuszowskie terminy budujące konstrukcję do umieszczenia w niej zasad świadomego projektowania. Formowanie struktury dla umieszczenia w niej zasad – to porządkowanie. Poglądy zmieniają się. Zmieniają się zasady. Zmienia się archetyp dzieła i piękna, interpretacja doskonałych proporcji... Porządkowanie jest ponadczasowe.

*Słowa kluczowe: architektura, esej, mechanizm, Witruwiusz, ordinatio, correspondance des arts*

*Ordinatio, dispositio, eurytmia, symetria, decor, distributio.* The Vitruvian concepts erecting the structure for the principles of conscious designing. Shaping the structure for the principles means ordering. The views are changeable. So are the principles. The archetype of the work and beauty, the interpretation of the perfect proportions change as well. The ordering lasts.

*Keywords: architecture, essay, mechanism, Vitruvius, ordinatio, correspondance des arts*

(...) *Teraz śni. Czy wiesz, kto mu się śni?*

– *Tego nikt nie wie.*

– *Ty mu się śnisz. A jak przestanie śnić,  
co się z tobą stanie?*

– *Tego nie wiem.*

– *Znikniesz. Jesteś postacią ze snu. Gdy król się  
obudzi, zgaśniesz jak świeca...*

Lewis Carroll, *Po drugiej stronie lustra*, 1871

Czym jest Architektura? Czy Architektura jest tylko zamykaniem przestrzeni? Może jej określeniem...? Może określeniem jej szerszego przeznaczenia? Widzimy oczami czy poprzez oczy?

Trzy poziomy percepcji Architektury... Trzy poziomy świadomości jej odczuwania. I trzy poziomy jej projektowania.

Pomysł na ideę. Pomysł na koncepcję. Pomysł na szczegółowe rozwiązanie warsztatowe.

Poziom najwyższy to Idea, to Myśl, z której wynikać może twórcza działalność w wielu dziedzinach kultury, sztuki, techniki... To myśl, która prowokuje i sugeruje nowe, inne podejście do rozwiązywanych zadań w różnych dziedzinach twórczości człowieka. Z niej wynikają pomysły powstające w różnych dziedzinach tej działalności, w tym również w architekturze. Z niej wynikają pomysły na poszczególne rozwiązania konkretnych już zadań. Nowa Myśl może być inspiracją nowej drogi, nowych zachowań, nowych wartości. Przeniesiona do Architektury, rozpoczyna nowy sposób myślenia, nowy styl, może przyczyniać się do zmiany istniejącego paradygmatu. Idea wyrażać się może, na przykład, wzorem matematycznym, rysunkiem, obrazem, utworem

\* Nawrot Grzegorz, dr inż. arch., Politechnika Śląska, Wydział Architektury.

muzycznym lub literackim, pomysłem architektonicznym. Zapoczątkowana być może w filozofii, ekonomii, naukach ścisłych, humanistycznych... sztuce.

Poziom drugi to pomysł na rozwiązanie założonego zadania. W tym konkretnym przypadku, dotyczy będzie to Koncepcji architektonicznej, czyli pierwszej fazy projektu budowlanego, w której powstaje Pomysł na rozwiązanie zadanego problemu. Ten Pomysł – to autorskie odwzorowanie Idei, w konkretnym już rozwiązaniu. Autorskie działanie projektanta, o ile nie zmienia paradygmatu myślenia, wpisuje się wówczas w konkretny czas i konkretne, współczesne mu, tendencje w projektowaniu.

Poziom trzeci to szczegółowe rozwiązania techniczne, wymyślonego już, na poziomie drugim, rozwiązania. W architekturze, na tym etapie wykonywane są Projekty Budowlane i Wykonawcze obiektów. Projekty Budowlane i Wykonawcze wykonywane są we wszystkich branżach: „architektonicznej”, konstrukcyjnej, dla instalacji wewnętrzne, sieci zewnętrznych, itp. [1].

Dla każdego poziomu witruwiuszowskie *ordinatio*, *dispositio*, *eurythmia*, *symetria*, *decor*, *distributio* [2]. Zdefiniowane zasady porządkujące myślenie.

Uporządkowanie, odpowiednie rozmieszczenie poszczególnych elementów, nadające budowlę odpowiednią jakość i wykwint dzieła (*ordinatio*), pomysł na rozwiązanie problemu całości, na odkrywanie nowych rozwiązań poszczególnych elementów (*dispositio*), właściwe proporcje nadające budowlę pełny wdzięku wygląd (*eurythmia*), harmonijna spójność i konsekwencję budowlę (*symetria*), stosowność zastosowania poszczególnych elementów (*decor*), właściwe rozporządzenie materiałem i miejscem oraz adekwatność ponoszonych kosztów, w zależności od przeznaczenia budowlę (*distributio*) [3]. Witruwiuszowskie terminy porządkujące świadome projektowanie. Budujące konstrukcję przeznaczoną do umieszczenia w niej zasad świadomego projektowania.

Formowanie struktury dla umieszczenia w niej zasad – to porządkowanie. Poglądy zmieniają się. Zmieniają się zasady. Zmienia się archetyp dzieła i piękna, interpretacja doskonałych proporcji... Porządkowanie jest ponadczasowe.

Architektura – to asocjacja różnych wątków, zbudowanych i połączonych według zasad skonstruowanego mechanizmu...

Percepcja Architektury – to współczesne podróowanie po zaprojektowanej przestrzeni. To jej czytanie. Architektura jak esej...

Esej może być muzyczny, literacki, poetycki, ... napisany zapachem, kolorem, smakiem... Esej też ma asocjacyjny charakter, łączy w sobie... Oddziałuje na wszystkie zmysły i łączy w sobie różne oddziaływania. Opisuje treść podróży... wyznacza tą treść, wyznacza jej sens scenariuszem.

Architektura ma swój scenariusz. Projektowanie – to pisanie tego scenariusza. Scenariusza, podróowania w przestrzeni, przeznaczonego dla tych, którzy w niej kiedyś się znajdą. To napisanie sztuki teatralnej, w której, tak jak w sztukach Szekspira, można, po latach, umieścić aktualne treści. Dla widzów i dla aktorów. Poszczególne jej „sceny”, otwarcia – to kolejne ramy dla zdarzeń doświadczające, przechodzących przez nie, obserwatorów. Te kolejne ramy – to kartki, na których można zapisać słowa, kolejnych wierszy.

Wędrując po przestrzeni odczytujemy te „słowa”. „Wiersze”, napisane na „kartkach”. Wiersze na różne tematy, poważne i krotocwilne, zmuszające do myślenia albo tylko wprawiające w odpowiedni nastrój, dobry lub melancholijny...

Inspirujące „kartki” przestrzeni.... Odstuchujemy kolejne odegrane, na nich, frazy, smakujemy dania kolejnych potraw, dotykamy kolejne wrażenia..., jesteśmy przez nie dotykani.

Architektoniczny Esej jest też mechanizmem. Został zaprojektowany według przyjętych zasad i porządkuje sposób percepcji treści u tego, kto ten

esej „czyta”. Treści budują Obraz. Jeżeli Obraz jest w stanie równowagi, to równowaga obrazu wprowadza równowagę w otaczający go świat. Brak równowagi obrazu – to inne postrzeganie świata. Tak jest z utworem muzycznym, wierszem... z architekturą, z budynkiem, z miastem...

Trwałość, celowość, piękno... Mechanizm zegara czy wiersze w przestrzeni?

Dzisiaj architekci nie projektują machin bojowych ani zegarów... Współczesny obiekt architektoniczny jest złożonym interdyscyplinarnym mechanizmem, na który składają się techniczne rozwiązania inżynierskie z różnych dziedzin, przemysłenia socjologiczne, trendy psychologiczne. Wymaga zatem, szerszego spojrzenia na architekturę, szerszej jej interpretacji.

Obiekt architektoniczny – to spójna, uporządkowana, jednorodna struktura dzieła zbudowanego przez Myśl. Mechanizm, na który składają się: sztuka, elementy techniczne i społeczne. I czynniki, które je kształtują. Technika, Sztuka i Nauki Społeczne. Synteza trzech totalnych dzieł, z trzech dziedzin, która kształtuje jedną, spójną strukturę całości. Synteza, która buduje jedno totalne dzieło sztuki, współczesny *correspondance des arts*.

Percepcja Architektury – to współczesne podróżowanie po zaprojektowanej przestrzeni. To jej czytanie. Czytany esej może być muzyczny, literacki, poetycki, ... napisany zapachem, kolorem, smakiem. To esej multiwraźniowy. Jest jak totalne, multiwraźniowe dzieło sztuki [4]. Oddziałujący na wszystkie zmysły i opisujący treść podróży... wyznaczający tę treść.

I jej inny poziom. Etyczny...

Druga Nowoczesność, mechanistyczna wizja architektury. Nieustająca zmienność, przekształcanie. Miejsce dla zdarzeń. Czas wyobrażony i czas odczuwany [5]. Bajka dla zmysłów...

„Architektura pozornej rzeczywistości”. Symulakry... Atrakcyjne dzielnice „zaprojektowane” dla turystów, tak jak zaprojektowana została pralka, telewizor. Powierzchnownie pokazują powierzchowną

scenografię, której przeznaczeniem jest bycie atrakcyjną, udawanie prawdziwej rzeczywistości przez kilka, kilkanaście godzin. Widzimy elewacje rzeczywistości, zbudowaną z kolejny wrażeń przeznaczonych do zobaczenia.

Miasto, budynek – zaprojektowana scenografia, wyreżyserowany film. Zaprojektowane odczucia, wrażenia. Rzeczywistość wytwarzana ze zminiaturyzowanych komórek, matryc i jednostek pamięci, z oprogramowania, – która może, za ich pomocą, być reprodukowana nieskończoną ilość razy. Nie musi być dłużej racjonalna, gdyż nie odnosi się już do żadnej idealnej bądź negatywnej instancji. Jej charakter jest wyłącznie operacyjny [6].

To powierzchowna percepcja „wyświetlana”, niejednokrotnie, tylko tak długo, aby nie została dostrzeżona jej syntetyczność. Wtórność tego, co było kiedyś, niekoniecznie nawet, w tym właśnie miejscu. To forma zewnętrzna całości, przez którą większość przechodniów dostrzega i odczytuje architekturę. Forma zewnętrzna to, najczęściej, dostrzegana świadomie elewacja i nieświadomie kojarzony z nią nastrój... [7]

Bary i ciężarówki Ralpa Goinsa. Archiwalny zapis dokonany w chwili swojego zapisywania. Sztucznie „naturalny”, superrealistyczny świat, odtworzony z istniejącej fotografii rzeczywistości. Hiperrzeczywistość. Rzeczywistość niegdyś istniejąca, teraz już nieprawdziwa. Nieprawdziwa, tak jak nieprawdziwy jest każdy powrót do przeszłości, do tej sprzed wieków i do tej sprzed paru godzin. Zewnętrzna, fotorealistyczna forma perfekcyjnej *high definition*, za którą, teraz, jest już tylko płócienny blejtram...

Podróżowanie po mieście, wędrowanie – to odtwarzanie wyreżyserowanego filmu. Ateńskie metro... [8] Zaprojektowana rzeczywistość za oknem pociągu. Jedyna, jaka jest do zobaczenia. Przez okna tego pociągu nie dostrzegamy żadnej innej. Widzimy tylko tę jedną. Tą przeznaczoną do oglądania. Tę zaprojektowaną. Widzimy „krajobraz” namalowany na

ścianach żelbetowego tunelu, w kolejnych kadrach, następujących po sobie. Klatkach filmu opowiadających o rzeczywistości. Klatkach namalowanych na betonowej ścianie. Pasażerowie metra nie widzą ściany, widzą poruszający się krajobraz... Percepcja Architektury to przechodzenie obserwatorów przez kolejne „wyświetlane” obrazy, przechodzenie przez kolejne wrażenia, przez kolejne cząstkowe doznania, przez klatki filmu, które składają się na całość doznania, na istotę przekazywanej treści. To przyjmowanie kolejnych informacji i kolejnych sugestii. Podróżowanie, wędrowanie w nich... Po zaprojektowanej mapie zdarzeń. Po następujących po sobie lub nakładających się na siebie klatkach kadru zapachu, koloru, dźwięku, formy. Synteza naukowej fizyczności rzeczywistości i psychologicznej ludzkiej rzeczywistości...

Realizm magiczny... Disneyland stanowi doskonały model wszystkich splatających się ze sobą porządków symulacji. Jest on, w głównej mierze, grą iluzji i fantazmatów. Wyobrażony charakter tego świata uznawany jest za powód sukcesu całego przedsięwzięcia. Wszelkie wartości, obecne są tam w przesadnej, egzaltowanej formie, w zminiaturyzowanej i komiksowej postaci [9]. Jest *digest of American way of life*, jest panegirycznym na cześć amerykańskich wartości, jako idealistycznego przełożenia, kryjącej wewnętrzne sprzeczności, rzeczywistości [10]. Aspekt ideologiczny sam służy za pretekst, przesłaniając działania symulacji trzeciego rządu: Disneyland istnieje po to, aby zataić fakt, że „rzeczywisty” kraj, cała „rzeczywista” Ameryka jest Disneylandem. Disneyland przedstawia się, jako przestrzeń wyobrażoną, aby

przekonać nas, że reszta jest rzeczywista, podczas gdy w istocie całe Los Angeles i otaczająca je Ameryka, rzeczywistymi już nie są, lecz należą do porządku hiperrzeczywistości i symulacji [11].

Zaprojektowanie Architektury to zaprojektowanie systemu, porządku, struktury obiektu. System – to zaprojektowanie ram, w których odbywać mogą się różne zdarzenia, z których możliwe staje się zbudowanie syntezy tego wszystkiego, co zostało, świadomie lub nieświadomie, przeznaczone do przekazania. Skonstruowanie porządku – to poukładanie w przestrzeni [12] tychże ram, przygotowanych do wypełnienia treścią zdarzeń, tak jak pustych antyram czy passepartout, które po wypełnieniu obrazami, złożą się na *correspondance des arts*. To zaprojektowanie ich w przestrzeni miasta, w przestrzeni budynku, w przestrzeni realnej i wirtualnej. W przestrzeni społecznej, przestrzeni kulturowej. Synteza różnych środków, przy różnorodności ich tworzywa [13]. Struktura – to całość przyjętych zasad.

Doświadczenie Architektury, jej percepcja – to wędrowanie po Architekturze. Po wszystkim tym, co składa się na nią. To przechodzenie przez antyramy, przez, które można przechodzić. Przez wrażenia, których można doświadczać. Stockhausenowskie totalne dzieło sztuki. Koncert wyobraźni grany na kilku fortepianach [14] ...

Architektura to droga. Nie biegnij za szybko poprzez życie, bo najlepsze rzeczy zdarzają się nam wtedy, gdy najmniej się ich spodziewamy [15].

Nie biegnijmy za szybko, najlepsze rzeczy zdarzają się nam wtedy, kiedy spacerujemy ...

## PRZYPISY

[1] (...) „Dlatego architekci, którzy nie posiadali wiedzy, starali się uzyskać zręczność techniczną, nie mogli zdobyć uznania odpowiadającego ich wysiłkom. Ci zaś, którzy zaufali jedy-

nie teorii i księgom uczonym, szli jak się zdaje, za cieniem, a nie za istotą rzeczy. Natomiast ci, którzy opanowali obie te dziedziny, jako ludzie wyposażeni w pełen rynsztunek, szybciej osiągnęli swój cel, a zarazem uznanie. Jak bowiem wszędzie, tak przede wszystkim w architekturze istnieją dwa

*elementy: przedmiot, który jest określany i jego określenie. Przedmiotem określanym jest rzecz, o której się mówi: tym, co go określa, jest wywód oparty na zasadach naukowych,* [w:] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004.

[2] *Ibidem.*

[3] *Ibidem.*

[4] Opery „Don Giovanni” i „Czarodziejski flet” Wolfganga Amadeusza Mozarta, symfonie Gustawa Mahlera, dramaty muzyczne Ryszarda Wagnera, zapoczątkowane „Złotem Renu”, pierwszą w historii sztuki programową syntezą mediów oddziałujących jednocześnie na różne zmysły (Wagner zrealizował w niej swoją ideę Gesamtkunstwerk, czyli totalnego, w znaczeniu zintegrowanego medialnie, dzieła sztuki, które jest efektem zespolenia, w jednej realizacji, wielu dziedzin artystycznych posługujących się różnymi środkami przekazu), wagnerowska organizacja przestrzeni architektonicznej wnętrza teatru Festspielhaus w Bayreuth, twórczość Karlheinz Stockhausena. – Przypis autora.

[5] Czas wyobrażony i czas odczuwany przygniata nas w każdej chwili..., [w:] Ch. Baudelaire, *Sztuczne raje*, Wydawnictwo Głodnych Duchów, Warszawa 1992.

[6] J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, Sic, Warszawa 2005.

[7] Oto kolejne stadia obrazu:

- stanowi odzwierciedlenie głębokiej rzeczywistości,
- skrywa i wypacza głęboką rzeczywistość,
- skrywa nieobecność głębokiej rzeczywistości,
- pozostaje bez związku z jakąkolwiek rzeczywistością: jest czystym symulakrem samego siebie.

Przejdźcie od znaków, które coś skrywają, do znaków, które skrywają, że nic nie istnieje, stanowi istotny zwrot. Odkąd

rzeczywistość przestała być już tym, czym była, nostalgia nabiera swego pełnego znaczenia. Mnożą się wtórne prawdy, obiektywności i autentyczności. Następuje eskalacja prawdziwości, osobistego przeżycia. Panicznie produkuje się rzeczywistość i referencje, a proces ten przebiega równoległe i ma większe jeszcze natężenie niż szaleństwo produkcji materialnej, [w:] J. Baudrillard, *op.cit.*

[8] Na podziemnych ścianach tuneli ateńskiego metra wymalowano kolejne kadry filmu reklamowego. Kolejne „klatki”, odtwarzają się filmem, w oczach pasażerów jadących pociągiem. W przedcyfrowych projektorach filmowych, kolejne klatki przesuwał się taśmy filmowej, wyświetlały się filmem. Widzowie siedzieli w nieruchomych fotelach. W Atenach, pasażer, jadący w poruszającym się podziemnym pociągu, jest nieruchomy. Stoi lub siedzi na foteliku. Nieruchome są kolejne zdjęcia „filmu” namalowane na ścianie tunelu”. Projektorem jest pociąg metra... Podróżujący widzi, za oknem, wyświetlający się „krajobraz”, film. Widzi reklamy, krajobrazy, zdarzenia... – przypis autora.

[9] J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, *op.cit.*

[10] L. Martin, *Utopique, jeux d'espace.*

[11] J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja*, *op.cit.*

[12] W przestrzeni miasta, w przestrzeni budynku. Realnej i wirtualnej. Społecznej, kulturowej – rypis autora.

[13] Przestrzeń – tak jak totalne dzieło sztuki... Synteza sztuk przy różnorodności ich tworzywa. Synteza miejsc dla zdarzeń przy różnorodności środków. – przypis autora

[14] *V Symfonia* Skriabina (*Prometeusz: Poemat ognia* (1909–10) wykonywana przez orkiestrę z fortepianem, chór i fortepian świetlny. Muzyce towarzyszą kolorowe światła na ekranie, uruchamiane przez klawisze fortepianu świetlnego. – przypis autora.

[15] Gabriel Garcia Marquez.